

# Lija, Zobacz coś innego

Przecież widzę jak te oczy  
płoną zazdrością  
Przecież widzę ten nóż w ręce,  
który chowasz wciąż

W ciemności w szachy chcesz grać  
Podstępem me pionki zbić  
Czy mam ci rękę podać  
Zapalić światło dziś

Przejdź tą samą ścieżką by dotrzeć tu gdzie stoję dziś  
W słonym deszczu pocuj jak z każdą z chwil kruszyłam się  
I spróbuj znaleźć słońce pośród brudnych, czarnych chmur  
I zobacz coś innego zanim powiesz kilka bzdur...

Przecież słyszę to jak szepczą  
Lepsze życie mam  
Przecież wiem, że ich nie widzisz  
Łez, wielu zamkniętych bram

W ciemności w szachy chcesz grać  
Podstępem me pionki zbić  
Czy mam ci rękę podać  
Zapalić światło dziś

Moje serce pęka gdy twoje kłamstwa krążą  
I przez to nie potrafię ufać dziś  
Czasem mnie to nęka kiedy zasypiam nocą  
Czy mam jakoś pomóc ci

Przejdź tą samą ścieżką by dotrzeć tu gdzie stoję dziś  
W słonym deszczu pocuj jak z każdą z chwil kruszyłam się  
I spróbuj znaleźć słońce pośród brudnych, czarnych chmur  
I zobacz coś innego zanim powiesz kilka bzdur...